

Mam problem

Grammatik

Mam problem ale wiem że ktoś to rozumie, to co ja czuje
wiem że on zniknie kiedy do niej się przytulę
za takie chwile dałbym wiele byś była obok
gdy drażni kłopot, a w głowie czarnych myśli potok
i nie spokojnie kręcę się gdy spać pora
ja ciągle zadręczam się w myślach, chce od problemów zniknąć
gdzieś na Bahamach z fajki pykać
dymki, gra muzyka na razie wkurwiam się
bo kręcę się gdy pora zasypiać
nocna rumba łapie mnie furia
pora wstać do ręki pióra czas coś napisać
fiasko, bo kłopot ciągle wraca w myślach
czemu cię nie ma, jak zostaje sam przed sobą ściemniać
nic się nie stało jest okej
dobrze będzie rano ale nie ma dobranoc
wciąż patrze w sufit
wciąż to samo mam problem...

mam problem ...
wiatr przynosi tylko jęk zawodu
mam problem
mam problem...jak zwykle...mam problem (2x)

myślisz, że wszystko zawsze będzie pięknie się układać
wierzyś w to mocno dlatego nie ma co gadać
o tych rzeczach, które gdzieś z boku przemykają
dla ciebie mało znaczą innym oczy zamykają
wiele jest osób, które bez sensu gdzieś trwają
wśród nich są ci co na pomocna dłoń czekają
bo nadzieje mają, że pomożesz właśnie im
czy wysłuchasz wołania teraz pomyśl o tym
ja wiem że raz jest dobrze a raz fatalnie
masz swoje zmartwienia po co ci cudze to normalne
myślisz głupio i banalnie weź podejmij walkę
na pewno kiedyś ktoś o tobie myśleć nie przestanie
nie ma że coś za coś, tu nie chodzi o przysługę
tylko dureń w tym przypadku może zagariać pulę
czy rozumiesz, dojrzyj to ten kto sercem czuje
nie tylko ciebie innych rzeczywistość też zaskakuje
nie wiem ile przykrości jeszcze życie mi przysporzy
bez wkurwienia w duszy chce spokojnych dni dożyć
położyć się, zasnąć, śnić o pięknych rzeczach
to marzenia do spełnienia miej nadzieje dzieciak
wiesz jak to jest gdy wszystko kończy się na szczerych chęciach
gdy jesteś bezsilny wobec tego co zadręcza
nie możesz zrobić nic, chociaż dajesz z siebie tyle
gdy na siłę próbujesz rozwiązywać problemy czyjeś
nie wiem, może to głupstwa ktoś powie że się myle
dziś dla mnie świecą światła w mieście w którym żyje

[ref.]

mam problem i nie potrafię go rozwiązać
to już druga muka jak zostaje rozwiązanie szukać

napić się? nie alko nie działa, mam sie najarać ? hmmm kiepska rada
robie to rzadko na bank nie wtedy gdy dręczy problem
kłótnia z matka pogłębia doła
włączam radio Bono z U2 mówi by nie ufać światu eh
to jeszcze ktoś doda dzisiaj do mego bagażu
może z disujcie mnie od razu
problem zaraz wybuchnie z wszystkimi kłótnie
wiem ze jest to głupie, ale dziś konfliktem zapobiec nie umiem
i tak uśmiecham sie z trudem
misiek przepraszam do domu wracam zero słów
pokój i ja cztery ściany i muzyka
telefon dzwoni El co słyszeć
nic okej niewiele spoko nara
olałem rozmówce sorry, ale dziś nawet sam z sobą się kłóce
zaraz czymś ciężkim w ścianę rzuce
wiem ze dzisiaj nie usne, we łbie komórki puste
boje się stanąć przed lustrem
chrzanić to mam problem
ale wiem ze jutro zobaczę ciebie
i wiem ze rozwiążesz go bankowo

[ref.]